

Sygn. akt III AUa 592/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Andrzej Stasiuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy B. F. (1)

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2010 r. sygn. akt VI U 678/10

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu,
2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III AUa 592/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2010 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S., na podstawie art. 32, art. 44 ust. 1 pkt 2 lit. c, art. 44 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8 poz. 66 ze zm.) w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., po dokonaniu z urzędu ponownego ustalenia prawa ubezpieczonej B. F. (1) do renty rodzinnej po mężu B. F. (2) zmarłym w dniu 16 lipca 1984 r., unieważnił decyzję własną z dnia 23 marca 2006 r. o przyznaniu renty rodzinnej B. F. (1) z uwagi na to, że prawo wymienionej do tego świadczenia w chwili wydania decyzji nie istniało, a decyzja ta wydana została bez podstawy prawnej oraz wstrzymał z dniem 1 maja 2010 r. wypłatę renty rodzinnej B. F. (1).

Odwołaniem z dnia 10 maja 2010 r. ubezpieczona zaskarżyła powyższą decyzję, domagając się jej zmiany poprzez ustalenie, że ubezpieczonej przysługuje prawo do renty rodzinnej oraz że decyzja z dnia 23 marca 2006 r. pozostaje w mocy.

Wyrokiem z dnia 30 września 2010r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie B. F. (1).

Podstawę wyroku Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia. B. F. (2), mąż ubezpieczonej, zmarł w dniu 16 lipca 1984 r. Osierocił dwóch synów - P., urodzonego (...) oraz Ł., urodzonego (...) Decyzją z dnia 6 grudnia 1984 r. Wojewódzki Sztab Wojskowy w K. ustalił prawo do wojskowej renty rodzinnej B. F. (1) oraz jej synom. Renta wypłacana była synom wnioskodawczyni. W dniu 27 lutego 2005 r. ubezpieczona skończyła 50 lat, a 8 marca 2006 r. wystąpiła o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu od 1 kwietnia 2006 r. (po terminie utraty prawa do renty rodzinnej przez młodszego syna Ł. (2 marca 2001 r.). Decyzją z dnia 23 marca 2006 r. organ rentowy uwzględnił wniosek ubezpieczonej. Podstawą wydania tej decyzji było ustalenie, że wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli wychowuje, między innymi, co najmniej jedno z dzieci uczących się w wieku do 20 lat albo ukończyła 50 lat w ciągu 5 lat po ustaniu prawa do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dzieci.

W uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że w dacie zgonu męża ubezpieczonej obowiązywała ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.) na podstawie, której ubezpieczona była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu do czasu ukończenia przez młodszego syna 20 roku życia (prawa tego jedynie nie realizowała). Natomiast w dniu 26 lutego 1994 r. weszła w życie ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.) uchylając w art. 59 dotychczas obowiązującą ustawę z dnia 16 grudnia 1972 r. W art. 53 ust. 1 nowej ustawy przewidziano, że osobom, którym w dniu wejścia w życie tej ustawy przysługiwały emerytury i renty na podstawie przepisów dotychczasowych, wysokość tych świadczeń ustala się na nowo z urzędu, według zasad określonych w ustawie, z zastrzeżeniami wskazanymi w dalszej części przepisu. Z kolei, zgodnie z art. 24 nowej ustawy renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - tj. w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Z dniem 1 października 2003 r. przepis ten został zmieniony w ten sposób, że przewiduje, iż renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. O ile zatem w dniu wejścia w życie ustawy z 1993 r. ubezpieczona była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu (w związku z opieką nad dziećmi), to z uwagi na wygaśnięcie tego uprawnienia z powodu ukończenia 20 roku życia przez młodszego syna, jej prawo do renty rodzinnej wygasło z dniem 2 marca 2001 r. W dniu zaś złożenia przez ubezpieczoną wniosku o rentę rodzinną w 2006 r. podlegały zastosowaniu regulacje ustawy nowej, odsyłające do przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie zaś do treści art. 70 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża nie później, niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania jednego z dzieci uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia. Sąd Okręgowy uznał, że skoro ubezpieczona w dniu 27 lutego 2005 r. ukończyła 50 lat, a jej młodszy uczący się syn ukończył 18 rok życia w dniu 2 marca 1999 r. to fakt ten oznaczał, że - liczony według ustawy nowej - okres od zaprzestania wychowywania dzieci uprawnionych do renty rodzinnej do ukończenia przez nią 50 lat przekroczył 5 lat. W związku z tym przyznanie ubezpieczonej renty rodzinnej, w oparciu o to, że okres od zaprzestania wychowywania dzieci uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym mężu do ukończenia przez nią 50 lat życia nie przekroczył 5 lat, wynikało z błędu organu rentowego.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji ubezpieczonej, która wskazywała że z uwagi na zasadę ochrony praw nabytych winny do niej znaleźć zastosowanie przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Powołując się na poglądy prawne wyrażone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy uznał, że w sferze praw emerytalnych i rentowych objęcie ochroną może dotyczyć jedynie ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych, tj. takich, które spełniają wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia praw pod rządami danej ustawy bez względu na stosunek do nich późniejszej ustawy. Tymczasem w

dacie wejścia w życie ustawy z 1993 r. ubezpieczonej przysługiwało wprawdzie prawo do renty rodzinnej, ale prawo to wygasło w związku z osiągnięciem przez jej uczące się dziecko 20 lat życia. W dniu 26 lutego 1994 r. nie przysługiwało jej natomiast prawo do renty rodzinnej ze względu na wiek, gdyż nie spełniała warunku z art. 25 ust. 3 ustawy z 1972 r., zgodnie z którym prawo do renty ma wdowa, która ukończyła 50 lat życia przed śmiercią żołnierza (emeryta, rencisty) lub w ciągu 5 lat po jego śmierci albo po ustaniu prawa do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dzieci, wnuków lub rodzeństwa albo z tytułu inwalidztwa. Ubezpieczona ukończyła 50 lat już pod rządami nowej ustawy, wobec czego w dniu jej wejścia w życie nie była w wieku uprawniającym ją do renty rodzinnej. Jej sytuacja prawna mogła być zatem oceniana jedynie z punktu widzenia ekspektatyw praw do wspomnianego świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego taka ekspektatywa nie podlegała jednak ochronie prawnej. Podsumowując swoje rozważania, sąd pierwszej instancji podkreślił także, iż z mocy art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 32 ust. 2 i art. 11 „wojskowej ustawy emerytalnej” z dnia 10 grudnia 1993 r., organ rentowy był uprawniony do ponownej analizy i oceny stanu faktycznego i prawnego, który stanowił podstawę ustalenia prawa ubezpieczonej do renty rodzinnej oraz do unieważnienia decyzji przyznającej jej świadczenie rentowe wobec błędnego ustalenia w tej decyzji przysługującego jej prawa. Jeżeli bowiem organ rentowy wydał, nawet na skutek niedbalstwa, decyzję deklarującą prawo do świadczenia, które w istocie, ze względu na niespełnienie przesłanek ustawowych, nie przysługiwało i którego ubezpieczony nabyć nie mógł, to zmiana tej decyzji na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach jest możliwa i zgodna z prawem, a powoływanie się na zasadę ochrony praw nabytych jest, wobec nienabycia prawa, nieuzasadnione.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację (pkt 1.); odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego za II instancję (pkt 2.). Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji oraz przyjął je za własne. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, która uchyliła dotychczas obowiązującą ustawę z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, przy uwzględnieniu przepisów przejściowych w tym w szczególności art. 53 ust. 1 nowej ustawy, ubezpieczonej przysługiwało prawo do renty rodzinnej, ponieważ wciąż spełniała przesłanki warunkujące prawo do renty w szczególności warunek z art. 25 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. zgodnie z którym prawo do renty ma wdowa, która wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym żołnierzu (emerycie, renciście), w wieku do 18 lat, a jeżeli uczęszczają one do szkoły - w wieku do 20 lat. Dlatego do dnia 2 marca 2001 r., tj. do dnia ukończenia 20 lat przez młodszego syna Ł., ubezpieczonej przysługiwało prawo do rodzinnej po zmarłym mężu. Z tym dniem prawo ubezpieczonej na mocy art. 25 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. wygasło. Dlatego po tej dacie wnioszek ubezpieczonej o prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu w związku z ukończeniem przez nią 50 roku życia w dniu 27 lutego 2005 r. należało rozpoznawać w oparciu o obowiązujące w tym dniu przepisy, czyli w oparciu o ustawę z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Sąd Apelacyjny podkreślił również, że ochrona praw nabytych nie dotyczy praw nabytych niesłusznie. Ubezpieczonej bezspornie przyznano rentę rodzinną, jednakże Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. unieważnił tę decyzję i wskazał, iż prawo ubezpieczonej do renty w chwili wydania decyzji nie istniało, a decyzja została wydana bez podstawy prawnej. Oznacza to, że decyzja wojskowego organu emerytalnego była wadliwa i należało ją zmienić, zaś samo świadczenie ubezpieczona nabyła niesłusznie, wobec czego nie może ono korzystać z ochrony prawnej. Sąd drugiej instancji dodał też, że świadczenie w postaci prawa do renty, o które ubiega się ubezpieczona, nie ma charakteru socjalnego, a przesłanką jego przyznania nie jest umożliwienie zaspokojenia potrzeb życiowych osobie znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej.

Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną ubezpieczonej, wyrokiem z 22 marca 2012r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 maja 2012r. (sygn. akt III AUa 735/10) i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu wskazano, że sprawa nie była przedmiotem oceny, ani przez sądy obu instancji, ani przez organ rentowy w kontekście normy prawa administracyjnego art. 156 § 1 pkt 2 k.p.k., przez rozważenia przesłanki rażącego naruszenia prawa przy wydawaniu decyzji przez organ rentowy o wstrzymaniu wypłaty renty. Organ rentowy bowiem unieważnił

swoją decyzję i sądu obu instancji to stanowisko zaaprobowaly, kierując się co prawda art. 156 §1 pkt 2 k.p.a., jednak wyłącznie w kontekście wymienionego w nim pojęcia „bez podstawy prawnej”.

Sąd apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy, jako związany oceną prawną i wskazaniem Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania - na podstawie art.398 w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. - rozważył, co następuje.

Sporna decyzja z 12 kwietnia 2010 r. odmawiająca ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej i unieważniająca decyzję z 23 marca 2006 r. o przyznaniu ubezpieczonej tego prawa została przez organ rentowy wydana na podstawie art. 32, art. 44 ust. 1 pkt 2 lit. c i art. 44 ust, 2 pkt 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 158 § 1 pkt 2 k.p.a., ale jak wynika z uzasadnienia decyzji jedynie po rozważeniu, że decyzja z 25 lutego 1998 r. przyznająca ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej została wydana bez podstawy prawnej. Również przedmiotowa sprawa tocząca się wskutek odwołania od spornej decyzji była przez sądy rozstrzygana przy założeniu, że decyzję przyznającą prawo wydano bez podstawy prawnej. Wskazane stanowisko prawne przyjęte przez organ rentowy i sądy jest błędne, bowiem istniała podstawa prawna decyzji z 25 lutego 1998 r., co szeroko argumentował Sąd Najwyższy. Przyjęcie takiej tezy skutkuje oceną nieprawidłowego zastosowania art. 158 § 1 pkt 2 k.p.a. Podstawę prawidłowego unieważnienia decyzji z 23 marca 2006 r. może więc stanowić jedynie stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 24 tej ustawy przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, które to naruszenie sprowadza się do niewłaściwego zastosowania przepisów. To z kolei nakazuje rozważyć, czy decyzja z dnia 23 marca 2006 r. mogła zostać wydana z rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Wskazywana decyzja w ogóle nie była oceniana przez pryzmat drugiej przesłanki uzasadniającej zastosowanie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. - wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa. Organ rentowy nie dokonał w tym zakresie ani ustaleń, ani też oceny prawnej, co stanowi istotne uchybienie skutkujące koniecznością ponownego rozpoznania sprawy.

Organ rentowy ponownie rozpoznając sprawę dokona ustaleń w zakresie istotnym dla subsumcji pod wymienione przepisy prawa. W szczególności ustali wszystkie okoliczności omówione w uzasadnieniu Sądu Najwyższego, które będą stanowiły podstawę do oceny, czy decyzja przyznająca ubezpieczonej prawo do renty została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Organ rentowy będzie miał przy tym na uwadze, że jest związany oceną prawną sprawy dokonaną przez Sąd Najwyższy, w tym w zakresie przesłanki rażącego naruszenie prawa .

W konsekwencji przedstawionej oceny sąd apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. uznał celowość uchylenia zaskarżonego wyroku sądu okręgowego oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego z 12 kwietnia 2010 r. przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Biuru Emerytalnemu. O kosztach postępowania orzeczono mając na uwadze, że sprawa zakończyła się już w postępowaniu sądowym i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz §2 ust. 1 i 2, §11 ust. 2, §12 ust. 1 pkt 2 a także §12 ust. 2 pkt 2 oraz §12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.